

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/231885,Elzbieta-Strzeszewska-Aresztowanie-Wincentego-Morawskiego-Roty.html>

27.02.2026, 09:28

Elżbieta Strzeszewska: Aresztowanie Wincentego Morawskiego „Roty”

Ujęcie „Roty” na warszawskim Dworcu Wschodnim zostało uznane za niewątpliwy sukces organów bezpieczeństwa. Dopiero później, w trakcie śledztwa, bezpieka zorientowała się, że drugim członkiem grupy, tym, którego nie udało się zatrzymać, był dowódca oddziału Narodowego Zjednoczenia Wojskowego – st. sierż. Mieczysław Dziemieszkiewicz „Rój”!

[Aparat bezpieczeństwa](#) [Podziemie antykomunistyczne](#) [Represje](#) [Zbrodnie komunistyczne](#)

20.10

20 października 1950 r., ok. 20.20, na Dworcu Wschodnim w Warszawie doszło do brzemiennego w skutki incydentu.

Wyciągnął broń i wycofując się, wezwał drugiego do ucieczki...

Przebieg wydarzeń znany jest z raportu milicjanta XV Komisariatu MO, kpr. Stanisława Januszka, pełniącego wówczas służbę na terenie dworca. Według jego słów na dworcu pojawiało się dwóch mężczyzn, niosących ciężkie, papierowe worki.

W pewnym momencie jeden z nich upuścił niesiony ciężar i na peron wypadły „torby służbowe MO i materiały”. Wydarzenie to zaalarmowało funkcjonariusza, który podszedł do przybyszy, chcąc ich wylegitymować. Wówczas jeden z nich błyskawicznie wyciągnął broń i wycofując się, wezwał drugiego do ucieczki.

Funkcjonariusz również wyjął broń, ale nie mógł strzelać do uciekającego ze względu na otaczających ich ludzi. Wystrzelił w górę, jednocześnie przytrzymując drugiego z mężczyzn, zmuszając go do pozostania na miejscu i poddania się.

Zatrzymanym na dworcu mężczyzną okazał się Wincenty Morawski „Rota” (ur. 1931 r.), pochodzący z Gostkowa w pow. przasnyskim. Morawski poszukiwany był przez UB za działalność w oddziale Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, m.in. na terenie powiatów: ciechanowskiego, przasnyskiego i pułtuskiego. W chwili aresztowania miał na sobie, ukryty pod płaszczem, „[...] mundur NZW /czarne pagony, trupie czaszki, opaski z napisem »Śmierć wrogom ojczyzny«” oraz pistolet maszynowy PPSz.

Ujęcie „Roty” zostało uznane za niewątpliwy sukces organów bezpieczeństwa. Za „odwagę oraz wzorową czujność milicyjną wykazaną podczas pełnienia służby [...] co doprowadziło do ujęcia groźnego bandyty” kpr. Stanisław Januszek otrzymał od komendanta MO m.st. Warszawy pochwałę na piśmie oraz nagrodę 15 tys. zł, o czym rozkazem specjalnym poinformowani zostali wszyscy funkcjonariusze MO w stolicy.

Dopiero później, w trakcie śledztwa, bezpieka zorientowała się, że tym drugim, tym, któremu udało się zbiec, był dowódca oddziału – st. sierż. Mieczysław Dziemieszkiewicz „Rój”!

Natychmiast podjęto działania w celu zlokalizowania poszukiwanego: zaangażowano funkcjonariuszy SOK w celu obstawienia i obserwacji pociągów, a wojska KBW do przeszukania wszystkich przedmieść od strony Pragi oraz „[...]terenu od Warszawy w kierunku na Legionowo, Nowy Dwór i Zegrze”.

Podjęte działania okazały się bezskuteczne.

[Czytaj artykuł Elżbiety Strzeszewskiej *Aresztowanie Wincentego Morawskiego „Roty”* na portalu \[przystanekhistoria.pl\]\(http://przystanekhistoria.pl\)](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, Podziemie antykomunistyczne, Represje, Zbrodnie komunistyczne

Artykuł



St. sierż. Mieczysław Dziemieszkiewicz ps. „Rój”, 1948 r. (fot. z zasobu AIPN)